

Dni miasteczka z afrykańsko-piernikową oprawą

Napisano dnia: 2017-06-24 22:25:23



BARDO. Miejscowość świętuje. Z tej okazji w Parku za Nysą sobota upływała pod znakiem wielu atrakcji. Jedną z nich były warsztaty piernikarskie, inną - występ afrykańskiego zespołu folklorystycznego.



W dekorowaniu pierników sprawdzali się starsi i młodszy uczestnicy warsztatów

Upał nie upał Bardo się bawi. Ma do tego wiele świetnych miejsc. Jedno z nich to rzeka z corocznymi zawodami w pływaniu na byle czym. Ale po sąsiedzku znajduje się park, a w nim doskonały teren na realizowanie różnych form kulturalnych i rekreacyjnych. Właśnie tam odbywały się m.in. słodkie zajęcia.



Magdalena Topolanek (w stroju ludowym) zachęcała do udziału w zajęciach

- Te warsztaty piernikarskie są odpowiedzią na zgłaszane zapotrzebowanie. A ponieważ piernikami zajmuję się już od dziesięciu lat, to postanowiłam je poprowadzić - mówi **Magdalena Topolanek** z Brzeźnicy. - Najpierw nauczyłam się wyrabiania ciasta, tworzenia form, zdobienia pierników. Przy tym pojawiła się potrzeba prowadzenia warsztatów, bo ciągle ktoś był zainteresowany...



W parku odbywały się też zajęcia plenerowe

Piernikarskie tradycje w Bardzie mają ponad 500 lat. Istniała wtedy piekarnia w takich wyrobach się specjalizująca. Były lata, że w miasteczku pracowało aż siedmiu piernikarzy. Jedną z oryginalnych receptur wytwarzania takich ciasteczek posiada Tomasz Karamon, zajmujący się historią słodkiego zawodu na tym terenie.



Zespół z Afryki zaprezentował tamtejsze gorące rytmy

Równie ciekawy, tyle że w innym wymiarze, okazał się występ zespołu "Mbunda Afryka". Jego członkowie wykonują muzykę folkową ze środka tego kontynentu, przy tym występują w ubiorach charakterystycznych dla krajów, z których pochodzą. Ci przedstawiciele Angoli, Burkini Faso, Gwinei, Konga, Senegalu, Togo, Tunezji i Wybrzeża Kości Słoniowej od pewnego czasu mieszkają w Czechach. Spotykają się i koncertują nie tylko w tym państwie.



Również w Bardzie przypominano, że miniona noc była świętojańską

Oczywiście, sobotnie bardzkie świętowanie połączono z nocą Kupały. Stąd wianki i wianeczki na wielu głowach.

(bwb)